

Dariusz Rozmus

Ortodoksyjne prawo religijne a ochrona światowego dziedzictwa kulturowego : zarys zagadnień

Roczniki Administracji i Prawa 15/1, 81-97

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oryginalny artykuł naukowy

Original Article

Data wpływu/Received: **14.02.2015**

Data recenzji/ Accepted: **15.03.2015**

Data publikacji/Published: **02.06.2015**

Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas

Authors' Contribution:

(A) **Study Design (projekt badania)**

(B) Data Collection (zbieranie danych)

(C) Statistical Analysis (analiza statystyczna)

(D) Data Interpretation (interpretacja danych)

(E) Manuscript Preparation (redagowanie opracowania)

(F) **Literature Search (badania literaturowe)**

Dariusz Rozmus¹

ORTODOKSYJNE PRAWO RELIGIJNE A OCHRONA ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO – ZARYS ZAGADNIEŃ

45. *Z pewnością Allah w ogóle ludziom nie szkodzi.
To oni sami szkodzą własnym duszom.*
(Koran: sura X – Jonasz 45)²

W ciągu ostatnich kilkunastu lat w Azji (Afganistan, Syria, Irak), w Afryce (Libia) nasiliły się akty wandalizmu związane z niszczeniem zabytków. Najbardziej widoczne jest to w niszczeniu monumentalnych rzeźb (pomniki Buddy w Afganistanie) i architektury, w tym całych antycznych miast (Nimrud – Kalchu, Hatra, mury Niniwy – przedmieścia obecnego Mosulu,

¹ dr hab.; Wyższa Szkoła Humanitas.

² Por. Święty Koran – tekst arabski i tłumaczenie polskie. Wydany pod patronatem Hazrat Mirza Tahir Ahmad, Czwartego Następcy Obiecanego Mesjasza i Głowy Ruchu Ahmadiyyah w Islamie, Islam International Publications LTD, 1990, s. 441. W innym tłumaczeniu Koranu tekst ten brzmi następująco: 44. *Zaprawdę, Bóg nie czyni ludziom niesprawiedliwości, lecz ludzie sobie samym wyrządzają niesprawiedliwość!*, por. Koran, z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, PIW Bibliotheca Mundi, Warszawa 1986, s. 251.

zagrożona jest syryjska Palmira³). Zagrożone lub zniszczone i rozkradzione są również zabytki muzealne (muzeum w Mosulu) oraz księgozbiory (m.in. biblioteki w Timbuktu w Mali). Niszczenie zabytków jest spektakularnym, propagandowym przejawem narzucania woli, jest również łamaniem międzynarodowych praw i konwencji. Obrazoburstwo (w szerokim znaczeniu tego terminu) stało się zjawiskiem nie tylko religijnym, ale przede wszystkim politycznym.

Największe nasilenie aktów wandalizmu ma miejsce po ogłoszeniu tzw. *wojny z terroryzmem* po atakach terrorystów z Al-Kaidy 11 września 2001 r. na wieżowce World Trade Centre w Nowym Jorku. Wydarzenia następnych lat (wojna w Afganistanie, wojny w Iraku, rozpad polityczny Somalii, tzw. islamska wiosna, wojna domowa w Syrii i inne) doprowadziły do destabilizacji regionu bliskowschodniego i niebywałego wzrostu niechęci, a nawet nienawiści w świecie muzułmańskim do świata cywilizacji euroatlantyckiej. U jej podstaw leżą m.in. błędy polityczne, militarne i propagandowe popełnione po stronie koalicji antyterrorystycznej. „Starcie cywilizacji” miałyby bez wątpienia mniejszy wymiar, gdyby nie było częścią większej rozgrywki (starych i nowych supermocarstw) o dominację w rejonach z bogatymi złożami surowców naturalnych i o polityczne przewodzenie współczesnemu światu. Motywacje bojowników islamskich są różne. Wśród nich można wymienić religijną gorliwość (w tym szerzenie na świecie islamu), pomszczenie indywidualnych krzywd, finansowe korzyści pozyskiwane z walki w szeregach żołnierzy najemnych i inne, w tym pospolicie kryminalne.

Omówienie tego zagadnienia wymaga pogłębionych studiów i nie jest przedmiotem tego artykułu. Jego tematem jest przedstawienie zarysu wpływu prawodawstwa religijnego na kształtowanie postaw, skłaniających do niszczenia dzieł sztuki, przede wszystkim malarstwa i rzeźby przedstawiającej wyobrażenia ludzi (w tym świętych chrześcijańskich, posągi Buddy), istot ponadnaturalnych (bogowie antycznego wschodu), a nawet zwierząt. Podczas spektakularnej akcji potrzaskano rzeźby w muzeum w Mosulu. Niszczono również na obszarach, w których władzę przejmują ugrupowania muzułmańskie związane z talibami i radykałami z tzw. Państwa Islamskiego⁴ starożytne groby pogańskie, groby chrześcijańskie oraz groby nieuznawanych przez agresorów, myślicieli arabskich – np. z ruchu sufich. Niszczy się też symbole innych niż islam religii (krzyże, kościoły, kaplice). W centrum współczesnego konfliktu rozgrywa również się „odwieczny” konflikt w sercu islamu pomiędzy odłamem sunnickim a szyickim.

Ostatnie tak poważne akty wandalizmu oraz prześladowań, w tym wypadku chrześcijan, miały miejsce na początku XI w. pod rządami kalifa al-Hakima (1007–1014). Spekta-

³ The Ancient Wonders Of Palmyra Are At Risk Of Destruction By ISIS por. http://www.huffingtonpost.com/2015/05/15/isis-palmyra_n_7291240.html?utm_hp_ref=world&ir=WorldPost [dostęp: 17 maja 2015].

⁴ Oddzielenie żarliwości religijnej (nawet tej nieakceptowanej dla ludzi cywilizacji Zachodu) od zbrodniczego politycznego cynizmu jest bardzo trudne. Wymaga osobnych studiów opartych na konkretnych, wręcz indywidualnych przykładach. Dlatego też nie jest tematem tego tekstu. Nie możemy jednak zapominać, że tzw. religijna krucjata przede wszystkim przeciwko sztuce antycznej, chrześcijańskiej i pewnym przejawom piśmiennictwa, sztuki i architektury islamskiej zbiega się z nasileniem nielegalnego handlu zrabowanymi w bibliotekach, muzeach lub pochodzącymi z nielegalnych wykopalisk dziełami sztuki tzw. mobilnej. Murów miejskich (np. mury Niniwy w Mosulu) nie da się nikomu sprzedać. Często w mediach pojawiają informacje o nielegalnym obrocie skradzionymi dziełami antycznej sztuki syryjskiej i irackiej. Por. Syrian authorities seize 6,000 looted antiquities, <http://archaeologynewsnetwork.blogspot.gr/2015/05/syrian-authorities-seize-6000looted.html#>. VVMLnpNQ1_k [dostęp: 13 maja 2015].

kularnym „wyczynem” było zburzenie kościoła Świętego Grobu w Jerozolimie⁵. Wydarzenia te legły u podstaw narodzin idei krucjat.

Obrazoburstwo nie jest zjawiskiem nowym. W historii ludzkości możemy kilkakrotnie spotkać się z jego szczególnym nasileniem. Niszczenie obrazów i posągów miało miejsce w religii i kulturze żydowskiej, muzułmańskiej i chrześcijańskiej. W tej ostatniej ikonoklazm objawił się ze szczególnym nasileniem w obrębie nurtów obrazoburczych w kościele ortodoksyjnym w cesarstwie bizantyjskim oraz w niektórych odłamach protestantyzmu⁶. W tym artykule zajmujemy się zarysem historii religijnych podstaw ikonoklazmu oddziałujących na religię mojżeszową oraz przede wszystkim na islam.

Wandalizm w odniesieniu do dzieł sztuki i architektury jest poważnym naruszeniem prawa międzynarodowego, w tym prawa wojennego. Wszystkie znajdujące się obecnie w strefie działań wojennych dobra kultury spełniają podstawowe warunki do zaliczenia ich do następujących, chronionych międzynarodowymi porozumieniami kategorii:

a. dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak i świeckie, stanowiska archeologiczne, zespoły budowlane posiadające znaczenie historyczne lub artystyczne, dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr;

b. gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod literą a), na przykład muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie, w razie konfliktu zbrojnego, dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod literą a);

c. ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych określonych pod literą a i b, zwane w dalszym ciągu „ośrodkami zabytkowymi”.

Przedstawione powyżej kategorie *dóbr kultury*, będących przedmiotem międzynarodowej *prawnej ochrony*, określone zostały w akcie końcowym, uchwalonym na specjalnej poświęconej omawianym zagadnieniom konferencji dyplomatycznej. Uchwaloną w tej formie Konwencję o ochronie dóbr kultury podpisano 14 maja 1954 roku w Hadze⁷.

⁵ J. i D. Surdel, *Cywilizacja islamu (VII – XIII w.)*, przełożyli M. Skuratowicz i W. Dembski, Warszawa 1980, s. 95.

⁶ Podobne zjawiska w chrześcijaństwie zostaną omówione w kolejnym tekście poświęconym temu zagadnieniu. Tutaj można tylko wspomnieć, że podobnie było w nowożytnej Szkocji, gdzie zdewastowano dużą liczbę kościołów i zniszczono artystyczny dorobek wcześniejszych epok, aby nadać za duchem ortodoksyjnego protestantyzmu. W Anglii Lord Protektor Oliver Cromwell nakazał nawet niszczenie klejnotów koronnych.

⁷ Por. *Międzynarodowe Prawo Karne. Zapobieganie konfliktom zbrojnym. Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne. Zbiór dokumentów*. Wyboru dokonał, wstępem opatrzył M. Flemming, Warszawa 1978, s. 205-213; M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa 2001, s. 74-81; M. Marcinko, P. Łubiński, *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowego prawa karnego*, Kraków 2009, s. 134-157. Por. również <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/10185,Ochrona-dobr-kultury.html> [dostęp: 6 marca 2015]. W późniejszych latach konwencja została uzupełniona w 199 roku o tzw. protokół II. Por. L. Łukaszczyk, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 43.

Dodatkowo wprowadzono jeszcze dwie ogólniejsze kategorie prawne podlegające ochronie. Są to kategorie dóbr chronionych, zaliczone do tzw. ogólnych, i tzw. specjalna kategoria dóbr chronionych⁸. Pierwsza kategoria obejmuje wszystko, co można zaliczyć do szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego. Druga kategoria obejmuje dobra szczególne dla całej ludzkości, zapisane w rejestrach UNESCO (Convention, 1954, Article 8, paragraph 6; Regulations, 1954, Articles 12–16)⁹.

Prace nad regulacjami prawnymi, związanymi z ochroną dziedzictwa kulturalnego (duchowego) w okresie nowożytnym, rozpoczęto już w XIX w. Jak zauważa Marek Gąska, tzw. Kodeks Liebera (Kodeks prawa wojennego armii Stanów Zjednoczonych) z 24 kwietnia 1863 roku nakazywał zabezpieczanie przed zniszczeniem podczas szturmów i oblężenia: klasycznych dzieł sztuki, bibliotek, zbiorów naukowych lub cennych przyrządów oraz wprowadzenie specjalnego oznaczenia w czasie wojny: budynków zawierających zbiory dzieł sztuki, obserwatoriów astronomicznych lub cennych bibliotek¹⁰. W 1874 roku w Brukseli odbyła się międzynarodowa konferencja, na której starano się wypracować deklarację praw i zwyczajów wojny lądowej. W tekście dokumentu stwierdzono, że „mienie gmin oraz zakładów poświęconych obrzędowi religijnemu, dobroczynności i wychowaniu, sztukom i naukom, nawet należących do państwa, będzie traktowane jako własność prywatna. Wszelkie zajęcie, zniszczenie lub rozmyślne zbezczeszczenie zakładów tego rodzaju oraz zabytków historycznych, dzieł sztuki i nauki powinno być ścigane przez władze cywilne”. Ustalenia brukselskiej konferencji stanowiły punkt wyjścia do obrad powszechnie znanych konferencji haskich z 1899 r. i 1907 r., na których zajmowano się prawnymi regułami prowadzenia współczesnych wojen. Na Konferencji haskiej 18 października 1907 r. uchwalono i przyjęto 13 regulacji. Są to ogólnie znane, wielokrotnie dopracowywane konwencje haskie, będące powszechnym zbiorem prawa wojennego. IV Konwencja haska – dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej – dekretowała, że „mocarstwa układające się wydadzą swym siłom zbrojnym lądowym instrukcje zgodnie z regulaminem dotyczącym praw i zwyczajów wojny lądowej”. W dziale nr I omawianej konwencji zatytułowanym *O krokach nieprzyjacielskich* w rozdziale nr I *O sposobach szkodenia nieprzyjacielowi, o oblężeniach i bombardowaniach* zamieszczono artykuł nr 27, który stwierdzał, że „podczas oblężeń i bombardowań należy stosować wszelkie niezbędne środki, ażeby w miarę możliwości oszczędzone zostały **świątynie, gmachy służące celom nauki, sztuki i dobroczynności, pomniki historyczne** [podkr. – DR], szpitale oraz miejsca, gdzie zgromadzeni są chorzy i ranni, pod warunkiem, ażeby te gmachy i miejsca nie służyły jednocześnie celom wojskowym¹¹. Obowiązkiem oblężonych jest oznaczyć te gmachy i miejsca za pomocą specjalnych widocznych znaków, które będą notyfikowane oblegającym¹²”.

⁸ W ramach dóbr chronionych przewidziane są również pomniki przyrody i formacje geologiczne i fizjograficzne, por. M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów...*, s. 81.

⁹ S.E. Nahlik, *On some Deficiencies of the Hague Convention of 1954 on the Protection of Cultural Property in the event of Armed Conflict*, [in:] *Annuaire de l' A. A. A. Yearbook of A. A. A. volume 44, La Haye/The Hague* Martinus Nijhoff, Haga 1974, s. 102.

¹⁰ M. Gąska, *Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych i w sytuacjach kryzysowych*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, Toruń 2009, s. 98–120.

¹¹ <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/10185,Ochrona-dobr-kultury.html> op.cit.

¹² [http://pl.wikisource.org/wiki/Konwencja_haska_IV_\(1907\)](http://pl.wikisource.org/wiki/Konwencja_haska_IV_(1907)) [dostęp: 18 kwietnia 2015].

Konwencje haskie, zwłaszcza wspomniana powyżej konwencja IV oraz konwencja IX, były pierwszymi międzynarodowymi kodyfikacjami, które zajęły się (w ograniczonym oczywiście zakresie) ochroną dóbr kultury. Konwencje te zostały ratyfikowane przez większość państw. Polska, po odzyskaniu niepodległości, ratyfikowała IV konwencję haską w 1927 roku, a IX w 1936 roku¹³. Istnienie kodyfikacji prawnych nie oznacza jednak, że są one w pełni stosowane. W czasie wojen, szczególnie w czasie II wojny światowej, rabunek i zniszczenie były na porządku dziennym. Rewindykacje i starania o odzyskanie zagrabionych dzieł sztuki trwają praktycznie do dzisiaj.

Zagadnienie, które przedstawia ten artykuł, odnosi się do sytuacji politycznej na początku XXI w. Cechuje się ona szczególnym nasileniem walk pomiędzy regularnym wojskiem a ugrupowaniami nieregularnymi¹⁴. Są to oddziały partyzanckie w tradycyjnym rozumieniu tego słowa, ale również w wielu przypadkach starcia toczono z zwyczajnymi bandami rabusiów. Niesamowitym i groźnym fenomenem jest odrodzenie klasycznego piractwa morskiego (wyrzeża Somalii).

Oczywiście musimy sobie zdawać sprawę z tego, że w przekazie medialnym nazywanie tych samych ludzi rebeliantami, bojownikami czy też terrorystami ma znaczenie propagandowe w zależności od strony konfliktu¹⁵. Jest to o tyle tragiczne, że w wypadku zwycięstwa bandyckiego ugrupowania to jego propagandziści będą pisać historię. Tragiczną rzeczywistością jest udział w walkach dzieci jako tzw. *dzieci żołnierzy*, co z kolei zmusza do prac nad określeniem ich statusu prawnego¹⁶. W niektórych przypadkach nieregularne oddziały walczą po obu stronach konfliktu. „Nowością” (tak naprawdę jest to metoda prowadzenia wojny stara jak świat) jest tzw. wojna hybrydowa (wschodnia Ukraina), będąca kombinacją wszystkich możliwych opcji prowadzenia działań wojennych.

Komplikuje to rozumienie tradycyjnie pojmowanego konfliktu zbrojnego, który przynajmniej teoretycznie winien być poddany międzynarodowym regułom wojny rozumianej zgodnie z zasadami zapisanymi w konwencjach haskich. Jednakże jak słusznie zauważa Marcin Marcinko „cel polityczny nigdy nie może usprawiedliwiać wykorzystywania środków opartych na przemocy i zastraszaniu, dlatego nie można przyjąć, że potępienie aktów terrorystycznych zależy będzie od kryteriów subiektywnych, takich jak poglądy polityczne czy pochodzenie sprawcy”¹⁷.

Bojownicy państwa ISIL – Islamic State of Iraq and the Levant, częściej określanego jako ISIS – Islamic State of Iraq and Syria lub po prostu IS – Islamic State, uważają, że re-

¹³ <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/10185,Ochrona-dobr-kultury.html> op.cit.

¹⁴ J. Kranz, *War, Peace Or Appeasement? Völkerrechtliche Dilemmata bei der Anwendung militärisches Gewalt zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, Warszawa 2009, s. 102-113.

¹⁵ Wystarczy porównać niemieckie określenia żołnierzy Armii Krajowej podczas II wojny światowej – *polnische Banditen*.

¹⁶ Por. A. Szpak, *Bezpośredni udział w działaniach zbrojnych w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, Toruń 2013, s. 163-166, por. M. Marcinko, P. Łubiński, *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowego prawa karnego...*, zwłaszcza rozdział *kobiety i dzieci jako kombatanci*, s. 49-50.

¹⁷ M. Marcinko, *Konwencje genewskie a akty terroryzmu wojennego*, [w:] *Konwencje genewskie – 60 lat później. Nowe wyzwania dla międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, red. B. Janusz-Pawletta, Warszawa 2010, s. 96.

prezentują regularne struktury militarne nowo utworzonego państwa¹⁸. To przynajmniej teoretycznie zobowiązywałoby ich do przestrzegania międzynarodowych regulacji dotyczących prawa wojennego.

Za bezprecedensowe w historii współczesnej akty wandalizmu¹⁹ w Afganistanie, Iraku, Syrii, Libii i Mali odpowiedzialni są, jak to już zaznaczono powyżej, przedstawiciele radykalnych odłamów w religii muzułmańskiej. W podstawowym oglądzie relacjonowane przez światowe media wydarzenia wskazują na to, że „islamski fundamentalizm jest niebezpiecznym mariażem polityki i religii. Głosiciele tej ideologii uważają, że nowoczesność jest zła i pogańska, a jedynym lekarstwem na tę nową dzahiliję jest powrót do czystego islamu oraz szariatu”²⁰.

Fundamentalizm islamski nie jest zjawiskiem nowym. Jednakże dla naszych potrzeb najistotniejsze są wydarzenia związane z jego aktywnością w XX wieku. W drugiej połowie ubiegłego wieku wielu komentatorów wydarzeń politycznych zwracało uwagę na dużą zbieżność współczesnego ruchu odnowy islamu z latynoamerykańską teologią wyzwolenia (fundamentalizm chrześcijański ma z tymi ruchami niewiele analogii). Fundamentalizm ubiegłego dziesięciolecia reprezentowany był przede wszystkim przez młodych wykształconych ludzi ze środowisk miejskich²¹. W chwili obecnej (drugie dziesięciolecie XXI w.) dynamika przemian politycznych, a wręcz sytuacja wojny nie sprzyja szczegółowym studiom zaplecza społecznego i intelektualnego dżihadystów. Można jednak przyjąć, że, tak jak zaznaczono już wcześniej, do popularności i nateżenia tych ruchów, poza uwarunkowaniami społecznymi i religijnymi, przyczynił się chaos powstały w wyniku obu operacji wojskowych w Iraku oraz kompletna destabilizacja regionu bliskowschodniego i części Afryki po rozpoczęciu tzw. „arabskiej wiosny”.

Podstawą islamu jest bezdyskusyjny monoteizm z założeniem niewyobrażalności Boga transcendentnego w stosunku do natury, czyli dzieła swojego stworzenia. Wedle fundamentalistów prawo muzułmańskie (szariat) było i jest jednocześnie prawem boskim i świeckim. Takie prawo reguluje, lub lepiej to ujmując – stara się regulować wszystkie dziedziny życia. Islamskim radykałom marzy się jedno islamskie państwo wyznaniowe, światowy kalifat, którego struktury i funkcjonowanie byłyby regulowane przez szariat.

Termin „szariat” pochodzi od arabskiego rdzenia (شَرَعَ) oznaczającego „skierować się”, „iść w kierunku”. W sensie religijnym oznacza to iść do źródła, iść drogą²², którą kroczą wier-

¹⁸ Przywódcy proklamowanego 24 czerwca 2014 r. państwa islamskiego chcą widzieć ten twór jako ogólnoswiatowy kalifat. Poza Bliskim Wschodem przejęli oni kontrolę nad częścią obszaru Libii i Nigerii. Co ciekawe, ten polityczny twór nie jest tożsamy z Al-Kaidą, której władze odcinają się od działań ISIS/ISIL.

¹⁹ Można je traktować jako przestępstwa uznawane za akty terroru – należą bowiem do nich *przestępstwa obliczone na zniszczenie lub uszkodzenie mienia publicznego lub mienia przeznaczonego do użytku publicznego*, por. M. Marcinko, *Konwencje genewskie a akty terroryzmu...*, s. 98.

²⁰ Cyt za: M.K. Dziób, *Mroki dzahiliji. Islamski fundamentalizm w zderzeniu z nowoczesnością*. 27.10.2014, <http://rebelya.pl/post/7278/mroki-dzahiliji-islamski-fundamentalizm-w-zderz> [dostęp: 6 marca 2015].

²¹ A. Mrozek-Dumanowska, *Między negacją a pietyzmem*, [w:] *Plenas Arabum Domos. Materiały IV Ogólnopolskiej Konferencji Arabistycznej, Warszawa 25-26 marca 1993 r.*, red. M.M. Dziekan, Warszawa 1994, s. 199. Jednakże jak pisze A. Mrozek-Dumanowska, fundamentalizm protestancki, bazując na Piśmie Świętym, przybierał w przeszłości formę ruchów społecznych.

²² We współczesnym jęz. arabskim od tego rdzenia słowotwórczego pochodzi również słowo pospolite oznaczające po prostu ulicę, bulwar w mieście.

ni. Szariat obejmuje obowiązki względem Boga (Allacha) i reguły postępowania pomiędzy ludźmi, a zwłaszcza muzułmanami. Dzięki regułom szariatu wierny może wybierać między tym co nakazane – fard (obowiązek), a tym co zakazane – haram. Jeśli wyznawca islamu wypełnia wszystkie przepisy prawa muzułmańskiego, realizuje podstawowy cel swojego życia, czyli osiągnięcie zbawienia po śmierci. Na bazie podstawowych przepisów szariatu przez wieki kształtowało się prawo muzułmańskie²³.

Na skutek działań fundamentalistów niszczeniu podlegają nie tylko zabytki pojmowane ogólnie jako pogańskie, czyli pochodzące z okresu przed nauczaniem Muhammada (Mahomet to spolszczona i właściwie nieprawidłowa forma imienia twórcy religii muzułmańskiej), czyli z tzw. okresu dżahilija (al-dżahilija)²⁴, ale również zabytki chrześcijańskie. Niszczono są również te zabytki islamskie, które nie pasują do wyznawanej przez fundamentalistów wizji islamu (np. groby uczonych muzułmańskich – marabutów związanych z nurtem szyickim islamu lub sufizmem). W tym przypadku powodem jest zapobieżenie powstawaniu kultu świętych, których przejawem są pielgrzymki do ich grobów. Zniszczono m.in. mosulski meczet, w którym, wedle tradycji, był grób starotestamentowego proroka Jonasza. U schyłku starożytności nad tym grobem powstał jeden z pierwszych chrześcijańskich kościołów. Było to miejsce licznych pielgrzymek. Po podboju muzułmańskim kościół został przebudowany na meczet. Muzułmanie czcili w tym miejscu pamięć o Jonaszu²⁵, który jest prorokiem uznawanym także przez islam²⁶. Jeden z rozdziałów (nr 10) Koranu nosi nazwę Yunus, czyli Jonasz. Radykałowie wysadzili to miejsce w powietrze. Niszczenie grobów jest szczególnie widoczne w miejscach, gdzie do władzy dochodzą przedstawiciele fundamentalistycznego nurtu w islamie określanego jako salafici²⁷. W Medynie w XIX wieku zniszczono groby towarzyszy i rodziny proroka Muhammada²⁸.

²³ Por. J. Jasińska, por. [hasło] szari'at [w:] *Mały słownik kultury świata arabskiego*, Warszawa 1971, s. 482

²⁴ „Ciemnota”, czyli dżahilija to termin określający okres w historii ludów arabskich zamieszkujących „Wyspę Arabów” (Dżazirat al.-Arab) przed pojawieniem się islamu. Na temat początków cywilizacji arabsko- muzułmańskiej por. m.in. J. i D. Surdel, *Cywilizacja islamu (VII – XIII w.)*, s. 27-34. Okres ten to również odzwierciedlona w opowieściach i poezji staroarabskiej „bohatera” epoka Arabów (Dni Arabów – Ajjām al-'Arab), por. *Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski*, s. 749.

²⁵ *Junus* o przydomku *Zu an Nun – Człowiek z rybą* to odpowiednik biblijnego Jonasza, por. J. Danecki, *Kultura islamu*. Słownik, Warszawa 1997, s. 103. Wers z tej sury umieszczono w motcie tego artykułu.

²⁶ Imię tego proroka jest wymieniane w Koranie 6 razy. W czwartym rozdziale Koranu (al-Nisa – Kobiety) wymieniono najważniejszych z punktu widzenia islamu proroków, w tym również Jonasza: 164. *Zaiste zesłaliśmy ci objawienie, jak zesłaliśmy objawienie Noemu i Prorokom, którzy byli po nim. Zesłaliśmy objawienie Abrahamowi, Izmaelowi, Izaakowi, Jakubowi i jego dzieciom, Jezusowi, Hiobowi, Jonaszowi, Aaronowi i Salomonowi oraz daliśmy Dawidowi Księgę*. Por. Święty Koran..., s. 236. Podobnie w polskim tłumaczeniu Koranu Józefa Bielawskiego, por. *Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski*, s. 122 – cytowany fragment jest pod numerem wersu 163, a nie 164.

²⁷ Można w islamie zaobserwować tradycję, w której uznaje się, że dusze zmarłych przebywają w swoich grobach przez jakiś czas. Wedle rozważań żyjącego na przełomie XIII i XIV w. teologa i prawnika Ibn Qayyim al-Ġawziyya „Jeśli ktoś uważa, że są one [dusze – DR] na terenie swych grobów przez jakiś czas, lub że sprawują kontrolę nad swymi grobami, które są ich siedzibą, to jest to prawda, lecz mimo to nie mówi się: miejscem ich stałego pobytu są groby” – za: I. Mączka, *O życiu pozagrobowym w KITĀB AR-RŪH Ibn Qayyim al-Ġawziyyi*, [w:] *Literatura arabska. Dociekania i prezentacje. 2. Prawo i teologia islamu. Współczesna literatura arabska*, red. M.M. Dziekan, Warszawa 2000, s. 77. Wedle tego samego teologa wielu ludzi wierzy, że zmarli dobrze wiedzą o odwieczaniu ich grobów oraz o tym, o czym rozmawiają żywi, por. tamże, s. 78. Takie podejście do zagadnienia zmarłych i ich grobów uznawane jest zapewne przez fundamentalistów za heretyckie.

²⁸ Dynastia saudyjska skłania się do nurtu salafickiego w islamie. Zmarłego w styczniu 2015 r. króla Arabii Saudyjskiej Abdullah bin Abdulaziza pochowano w nieoznaczonym grobie.

Korzenie chrześcijaństwa i islamu tkwią oczywiście w Biblii. W Starym Testamencie musimy poszukiwać religijnych (ideologicznych) podstaw, na bazie których formułowane są poglądy, prowadzące obecnie do niszczenia przejawów sztuki antycznej, chrześcijańskiej i innych.

Przykazaniem wyjściowym, pierwotnym, formułującym stosunek do sztuki jest zakaz zapisany w następujący sposób: *Nie czyn sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole i tego co jest pod ziemią* (Księga Wyjścia – Druga Księga Mojżeszowa 20, 4). W ujęciu biblisty J. Méléze-Modrzejewskiego „w kontekście starożytnego Bliskiego Wschodu, politeistycznego z definicji, wydany tu rozkaz czczenia jednego Boga i usunięcia wszelkiego obrazu z jego kultu jest wymogiem absolutnie niespotykanym”. Obraz był przecież koniecznym medium w kontaktach pomiędzy człowiekiem i bóstwem²⁹.

Przedstawiony powyżej zakaz był na kartach Starego Testamentu w kolejnych księgach wielokrotnie powtarzany chociaż w innych sformułowaniach³⁰. Całkowicie kategorycznie i z pełnym wyszczególnieniem zagrożeń został ten zakaz przedstawiony w Piątej Księdze Mojżeszowej zwanej też Księgą Powtórzonego Prawa (Księga Powtórzonego Prawa 4, 15–18; 5, 8; 27, 15): *Strzeżcie usilnie dusz waszych, gdyż nie widzieliście żadnej postaci, gdy Pan mówił do was na Horebie spośród ognia. 16. Abyście nie popełnili grzechu i nie sporządzili sobie podobizny rzeźbionej, czy to w kształcie mężczyzny, czy kobiety. 17. Czy w kształcie jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek skrzydlatego ptaka, który lata pod niebem. 18. Czy w kształcie czegokolwiek, co pełza po ziemi, czy w kształcie jakiegokolwiek ryby, która jest w wodzie pod ziemią. 19. I abyś, gdy podniesiesz swoje oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, cały zastęp niebieski, nie dał się zwieść i nie oddawał im pokłonu, nie służył im, skoro Pan, twój Bóg, przydzielił je wszystkim ludom pod całym niebem* (Księga Powtórzonego Prawa 4, 15–19)³¹.

Redakcja księgi rozpoczęła się najprawdopodobniej już po upadku północnego państwa starożytnych Izraelitów (królestwa Izraela), czyli po 722 r. p.n.e. Wierni przynieśli ją następnie do południowego królestwa do świątyni w Jerozolimie (stolica królestwa Judy), gdzie

²⁹ J. Méléze-Modrzejewski, *Żydzi na Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000, s. 35.

³⁰ Nicco inaczej brzmi on w Trzeciej Księdze Mojżeszowej: *Nie zwracajcie się do bałwanów i nie sporządzajcie sobie bogów odlewanych z metalu. Ja, Pan, jestem Bogiem waszym* (Trzecia Księga Mojżeszowa 19, 4); por. też Druga Księga Mojżeszowa 34, 17; Trzecia Księga Mojżeszowa 26, 1; Księga Powtórzonego Prawa 4, 15–18; 5, 8; 27, 15.

³¹ W wydanym w roku 2003 tłumaczeniu drugiej księgi Tory (Księga Druga Szemot) zagadnienie ikonoklazmu zostało przedstawione w następujący sposób: *Tak też rabini powiedzieli – słowa: „tego co jest w wodzie pod ziemią” dotyczą również obrazów odbitych w wodzie. Znajdujemy tam też wyjaśnienie „jaka jest przyczyna tego, że Tora raz nazywa bożki elohim, a raz pesel?” [...] początkowo wczesne pokolenia ludzkości były świadome, że Bóg jest Stwórcą (Czyżby echo przekonania o istnieniu tzw. „monoteizmu pierwotnego”? – DR), lecz z czasem ludzie zaczęli głosić, że należy się modlić do sług Boga – słońca, gwiazd, sił natury itp. – w taki sam sposób, w jaki poddani, czczący króla, szanują również jego ministrów. Już samo takie zachowanie było niewłaściwe, lecz zasadnicze przekroczenie zakazu nastąpiło wówczas, gdy późniejsze pokolenia zaczęły twierdzić, że sami „ministrowie” są bogami. To z tego powodu występują dwie kategorie „bogów”: jedna to ci, którzy są uznawani za prawdziwych bogów, a druga to ci, którzy są ważni tylko ze względu na to, że są sługami boga. W tym drugim przypadku bóstwo może zostać zlekceważone lub zastąpione innym, jeżeli zmienią się okoliczności. [...] ten rodzaj bóstwa nazywany jest pesel, od słowa pasul – niezdatny, gdyż bóg, który służy jako udogodnienie dla ludzi, w sposób oczywisty musi być „wadliwy” (Rambam). Por. Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lauer. Księga Druga Szemot, przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego opatrzonego komentarzem rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego z punktacją samogłoskową i Haftary z błogosławieństwami, oprac. pod kierownictwem rabina Sachy Pecarica, tłum. rabin S. Pecaric i E. Gordon, Kraków 2003, s. 197.*

została złożona. Przyjmuje się, że w czasach króla Ezechiasza (715–687/6 p.n.e.) zapoczątkowano prace nad ostateczną redakcją tekstu tej Księgi. Wysiłki te kontynuowano w czasach króla Jozjasza (640–609 p.n.e.), kiedy to, wedle Starego Testamentu, zwój Księgi Powtórzonego Prawa odnaleziono w archiwach świątyni w Jerozolimie. Dzięki temu nastąpiło odnowienie prawa. Ostateczny kształt tekst Księgi zyskał w czasach niewoli babilońskiej, czyli po upadku w 586 r. p.n.e. południowego państwa starożytnych Izraelitów – królestwa Judy.

Zakaz to nie tylko literalne wyrażenie sprzeciwu to także wprowadzenie go w życie. 25. *Posągi ich spalisz ogniem. Nie pożądaj srebra i złota, które jest na nich, abyś się przez nich nie usidlił, gdyż to jest obrzydliwością dla Pana Boga twego.* 26. *Nie przynosz tej obrzydliwości do twego domu, bo zostaniesz obłożony klątwą tak, jak ono. Będziesz się tym brzydził i czuł wstręt, gdyż jest to obłożone klątwą* (Piąta Księga Mojżeszowa 7, 25–26). Jeśli wierni tego nie uczynią, nieszczęście może spaść na cały kraj, oddawanie czci idolom prowadzi do skażenia całej ziemi³². W ujęciu Majmonidesa jest to pierwsze przykazanie odnoszące się do relacji człowieka i Boga, a zarazem pierwsze przykazanie negatywne. Cała filozofia Majmonidesa, której filarem była oparta na rozumowej (sic!) wiedzy wiara w jedność Boga, jednoznacznie odrzucała możliwość wiary w inne bóstwa³³.

Służenie obcym bogom oraz oddawanie czci ich wizerunkom prowadzą do poważnych konsekwencji, które uderzają w praktyce we wszystkich członków wspólnoty. Jest to wykroczenie podejmowane „ciałem i duszą”. W ujęciu średniowiecznego myśliciela Ibn Ezry (żył w latach 1088–1176), wyrażonym w komentarzu do Drugiej Księgi Mojżeszowej – Księgi Wyjścia, zapisano, że gdy ktoś w obecności świadków deklaruje zamiar popełnienia cudzołóstwa bądź zbrodni, a w istocie nie popełni tego czynu, nie powinien być wydany na śmierć; gdy jednak powie tylko: chodźmy służyć obcym bogom, powinien być natychmiast zabity³⁴.

Konsekwencje religijnego ikonoklazmu w religii żydowskiej odzwierciedliły się w religiach wyrosłych z jej zasad i nauczania, czyli w chrześcijaństwie i islamie. Nie ma znaczenia, czy rozpatruje się to zagadnienie w kategoriach historii religii, mitologii, w kategoriach socjologicznych, politycznych, społecznych czy też jakichkolwiek innych. Od tego miejsca w czasie i historii zaczęła się, przynajmniej dla części ludzkości, określona droga rozwoju cywilizacyjnego, którego owoce obserwujemy do dzisiaj.

W środowiskach żydowskich zakaz tworzenia sztuki figuralnej na przestrzeni wieków był rozumiany bardzo różnie i niejednoznacznie. Zarys dyskusji na ten temat przedstawia Piotr Majdanik, ze szczególnym zwróceniem uwagi na nauczanie średniowiecznego myśliciela żydowskiego Majmonidesa³⁵. Kary za czyn bałwochwalski podzielone były na trzy kategorie. Szczegółowo wymienimy tylko te, za które przewidziano najcięższe kary. Są to: 1. czyny które owocują *niskal* – ukamienowaniem, to jest m.in. sprowadzanie obcego kultu, sprawowanie

³² L. Kochan, *Beyond the Graven Image. A Jewish View*, New York 1997, s. 3.

³³ P. Majdanik, *Tora dla narodów świata. Prawa noachickie w ujęciu Majmonidesa*, Warszawa – Toruń 2015, s. 229.

³⁴ L. Kochan, *Beyond the Graven Image...*, s. 5. Pokus zaś nie brakowało. Jak pisze jeden z pierwszych historyków żydowskich naszych czasów, „wiele okoliczności, przyzwyczajenie, naśladownictwo, zmysłowość, nęciło Izraelitów do bałwochwalczych praktyk sąsiadów, gdy tymczasem czysta służba boża, w myśl nadanego na Synaju Zakonu, niewiele miała powabu i podnieć”, por. H. Graetz, *Historja Żydów*, Warszawa 1929, s. 20.

³⁵ Por. Awoda zara – zakaz bałwochwalsstwa [w:] P. Majdanik, *Tora dla narodów świata...*, s. 239-250.

obcego kultu, bicie pokłonów, składanie ofiar, wylewanie libacji, spalanie ofiar i kadzidła, przyjęcie idola jako swojego boga, 2. czyny które owocują *loka* – chłostą, 3. czyny wolne od kary³⁶.

Reasumując, należy przyjąć, że w toku wielowiekowej dysputy prawno-religijnej zwyciężyła interpretacja zakazująca tworzenia sztuki, która może stać się przedmiotem kultu bałwochwalczego. Gdyby bowiem zakaz tworzenia obrazów pojmowano literalnie, wszelaka żydowska sztuka religijna, obrzędowa czy sepulkralna nigdy by nie powstała³⁷. W regulacjach dotyczących religijnego prawa żydowskiego wydanego w 1864 r. (i wielokrotnie wznawianego) czytamy m.in. w punkcie 2: (...) *it is forbidden make human image, even the image of a human face alone, is forbidden (...) This prohibition applies when the image of the face is complete – i. e., it includes both eyes and the entire nose. If it is merely a profile that includes only one side of the face, there is no prohibition involved*³⁸.

W islamie podobnie jak w kulturze żydowskiej zagadnienie tworzenia sztuki, w tym sztuki monumentalnej (architektura nagrobna – mauzolea, stele nagrobne), było przez wieki i jest obecnie pojmowane niejednoznacznie. Na przykład mauzoleum Mumtaz Mahal, żony islamskiego władcy Szahdżahana (zm. W 1666 r.) z dynastii Wielkich Mogołów, słynne Tadž Mahal, najprawdopodobniej nie ostałoby się pod rządami ugrupowania tzw. Państwa Islamskiego³⁹. W dawnych wiekach *obrazoburstwo* nie oznaczało negacji sztuki w ogóle. W cywilizacji islamu wspierana zaleceniami teologów rozwijała się bez większych problemów sztuka kaligrafii⁴⁰. W sztuce *świeckiej* *zdobnictwo i ornamentyka, zwłaszcza geometryczna, zostały wzniesione na najwyższe w dziejach ludzkości poziomy sztuki. Ornamentyka geometryczna stała się integralną częścią wystroju artystycznego meczetów*⁴¹. Można mówić nawet o specjalnych systemach sztuki dekoracyjnej, gdzie nie brak motywów zoomorficznych⁴².

³⁶ P. Majdanik, *Tora dla narodów świata...*, s. 241.

³⁷ „Uproszczeniem czy zgoła fałszem byłoby stwierdzenie, że zakaz ten był traktowany dosłownie. Przeczą temu niezliczone przejawy sztuki żydowskiej” – M. Krajewska, *Symbolika płaskorzeźb na cmentarzach żydowskich w Polsce*, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, nr 1-2, s. 45. Problemem było np. ozdabianie nagrobków i zaznaczanie miejsc pochówków. Pośród 613 przykazań judaizmu kilka zaleceń dotyczy wspomnianych sytuacji: „492 – Nie (wolno) zasadzić drzewa w Bet Hamikdasz (Deut. 16, 21), żeby nie przypominało to praktyk bałwochwalczych, 493 – Nie (wolno) ustawiać obelisku (Deut. 16, 22) obelisku (czy posągu) kamiennego, ani stosu kamieni – nawet dla Haszem (Boga)”, por. *Tarjağ micwot, 613 przykazań judaizmu, oraz szewa micwot derabanan, siedem przykazań rabinicznych, szewa micwot bne Noach, siedem przykazań dla nie-Żydów*, tłum. E. Gordon, Kraków 2000, s. 97.

³⁸ Por. Rabbi Shlomo Ganzfried, *Kitzur Shulchon Oruch. The classic guide to the everyday observance of Jewish law*, vol. II Ch. 98 – 221 A New translation with notes and diagrams by Rabbi Eliyahu Touger. Mozaizm Publishing Corporation New York 1991, Chapter 168: Forbidden Images s. 674. Są to bardzo stare założenia. W starożytnych synagogach, np. Dura Europos, a nawet w pierwszej Rzeczypospolitej prowadziły one w synagogach m. in. do usuwania oczu namalowanych postaci umieszczonych na wysokości oczu wiernych.

³⁹ Tadž Mahal to skrajny przykład. Zniszczono wiele budowli grobowych mędrców islamskich (tzw. marabutów), czczonych po śmierci za swoje zasługi dla lokalnych społeczności. Często ich zwykłe skromne budowle grobowe były, podobnie jak w judaizmie groby znanych cadyków, miejscami pielgrzymek.

⁴⁰ Z. Żygulski, *Sztuka islamu w zbiorach polskich*, Warszawa 1989, s. 6.

⁴¹ W kręgu islamu perskiego, tureckiego, w Indiach, w Mongolii rozwijało się malarstwo miniaturowe i zdobnictwo przedmiotów użytkowych, takich jak np. dywany. W Persji i w Indiach na malowidłach miniaturowych można nawet zobaczyć sceny erotyczne. Dywany z wizerunkami zwierząt to przecież perska specjalność. Widzimy na nich lwy, pantery, kolorowe ptaki, sceny polowań. Całe sceny pogoni za zwierzyzną odzwierciedlono w gąszczu kolorowych, kwitnących lasów. Motywy łowieckie pojawiają się na przeróżnych przedmiotach – od dzbanków z kryształu górskiego (produkowanych w dużych ilościach w fatymidzkim Egipcie) po tzw. olifanty, czyli rogi myśliwskie, por. S. Suchodolski, *Wędrowniki rzeczy i idei w świetle źródła numizmatycznych – przykład monet Władysława II (1138-1146)*, [w:] *Wędrowniki rzeczy i idei w średniowieczu*, red. S. Moździoch, Wrocław 2004, s. 33, ryc. 9.

⁴² Z. Żygulski jun., *Sztuka turecka*, Warszawa 1988, s. 42-51.

Islam nie jest monolitem. Święta księga islamu, Koran, który miał jednoczyć wyznawców, był i jest podstawą niezgody, wynikającej z jego różnych interpretacji. Widoczne jest to szczególnie wtedy, gdy interpretacje są wykorzystywane przez ruchy polityczne, skłaniające się ku fanatyzmowi. Największy i najstarszy podział religijny biegnie wzdłuż odłamu islamu sunnickiego i islamu szyickiego. Na podział religijny nakłada się odwieczna rywalizacja persko-arabska. Szyicki Iran jest wyraźnym rywalem o wpływy w regionie sunnickiej Arabii Saudyjskiej. Najbardziej radykalnym nurtem islamu, do których należą salafici i wahabici⁴³, jest zdecydowanie ideologicznie bliżej do sunnickiej wersji islamu niżli do wersji szyickiej.

Czy zatem fala zniszczeń jest koniecznym elementem szerzenia islamskiej ortodoksji? Najprawdopodobniej nie. Wiele w tych działaniach jest uwarunkowań politycznych, a nie religijnych. W niektórych przypadkach można nawet wprost to wykazać. Przykładem, że nastawienie do dziedzictwa narodowego, w tym do przejawów przedislamskiej sztuki, jest przedmiotem politycznej koniunktury, mogą być wydarzenia w Afganistanie. Rząd afgańskich talibów zorganizował w Kabulu ogromną wystawę posągów (mobilnych) Buddy, traktując je jako część dziedzictwa dawnych narodów Afganistanu. Na relacjonowanym w mediach otwarciu ekspozycji pojawili się najwyżsi przedstawiciele administracji talibów. Wystawa ta w rozumieniu władz państwa talibów nie naruszała obecnej islamskiej rzeczywistości w rządzonym przez nich kraju. Kilka miesięcy później te same władze przystąpiły do niszczenia monumentalnych dzieł swoich przodków. Stało się tak zapewne na skutek walk frakcyjnych w gremiach władzy oraz pod wpływem sytuacji geopolitycznej. Możliwe że przez pewien czas posągi Buddy traktowane były jako swoiści „zakładnicy” w grze o uznanie dominatu talibów nad Afganistanem.

Jednym z najczęstszych tekstów, przywoływanych dla uzasadnienia ścisłego ikonoklazmu, jest tekst hadisu⁴⁴, w którym wytłumaczono powód unikania przez artystów sztuki figuralnej:

*Wystrzegajcie się przedstawienia Pana i Jego stworzeń.
Malujcie jedynie drzewa, kwiaty i przedmioty nieożywione,
albowiem w Dniu Sądu wszelkie stworzenia żywe wrócą,
żądając od artysty by dał im duszę,
lecz, on nie będzie mógł tego uczynić
i cierpieć będzie w ogniu piekielnym (hadis)⁴⁵.*

Wiele w tym tekście poezji a w niej wyraźne echo strachu przed teurgiczną mocą artystycznej kreacji⁴⁶. *Sen i tworzenie świata snów wokół nas sprawiają, że zapominamy, kim naprawdę jesteśmy i co powinniśmy robić na tym świecie* czytamy w tekście współczesnego

⁴³ Por. J. Danecki, *Kultura islamu. Słownik...*, s. 197.

⁴⁴ Hadis (hadith) w znaczeniu ogólnym oznacza przedmowę. Jest to jednak przede wszystkim w tradycji religijnej opowiadanie o czynach i wypowiedziach proroka Muhammada lub jego towarzyszy. Dopiero w IX wieku rozpoczęto zbieranie i redakcje hadisów – J. Jasińska [w:] *Mały słownik kultury świata arabskiego*, s. 180.

⁴⁵ *Porządek geometryczny w modelu nieskończoności*, oprac. I. Natkańska, „As-Sadaka” 1985, nr 43, s. 48-56.

⁴⁶ Ocena stopnia przekonania o rozpowszechnieniu dzisiaj w XXI w. wiary w prawdziwość powyższych słów nie leży w kompetencji autora oraz nie jest tematem tego artykułu.

myśliciela muzułmańskiego. Słowa te odnoszą się do wyjątkowości teomorficznej istoty człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo boskie⁴⁷.

Tego typu nastawienie filozoficzne spowodowało, że podobnie jak w świecie kultury żydowskiej, poglądy na sztukę ewoluowały w kierunku zakazu czynienia sztuki figuralnej. Mogła ona bowiem odciągać wiernych od świata boskiej kreacji w kierunku fałszywego stworzenia, stając się jednocześnie zachętą do jego ubóstwienia, czyli bałwochwalstwa.

Wiele odłamów islamu poszło jednak w kierunku symbolicznego lub alegorycznego odbioru sztuki figuralnej, która w tym rozumieniu nie może stać się przejawem fałszywego, w ujęciu islamu, kultu. W tym rozumieniu zabytki sztuki antycznej są tylko martwym przejawem fałszywej, zwyciężonej i co bardzo istotne – zastąpionej przez islam religii. Mogą budzić zainteresowanie w sensie badawczym i być wykorzystywane w turystyce. Dla Maroka, Tunezji i Egiptu turystyka to podstawowy dział gospodarki⁴⁸.

Tego typu podejście nie wystarcza fundamentalistom. Najbardziej radykalni w negacji sztuki figuralnej są wahabici, którzy zresztą powstałi w obrębie nurtu sunnickiego. Utworzony w XVIII wieku przez Muhammada Ibn Abd al-Wahhaba nurt w islamie powstał w nawiązaniu do myśli XIII-wiecznego teologa Ibn Tajmijja. Wahabici podobnie jak salafici chcą powrotu do źródeł pierwotnego, w ich mniemaniu, islamu. Wszystkie późniejsze kierunki w islamie uważają za herezje. Jedną z zasad, które głoszą, jest dżihad – święta wojna przeciwko wszystkim, którzy, ich zdaniem, bezczeszczą islam. Panujący w Arabii Saudyjskiej (od 1932 r.) ród Su'uddytów przyjął do swojej ideologii idee salafickie, bliskie są im również idee wahabickie. Bractwo Muzułmańskie, międzynarodowa i bardzo wpływowa organizacja muzułmańska, również kieruje się w swoich poczynaniach nauczaniem wywodzącym się z kręgu myśli wahabickiej⁴⁹.

W świetle idei głoszonych przez radykalnych i wręcz fanatycznych zwolenników dżihadu niszczenie zabytków antycznych, zwłaszcza pogańskich, może wydawać się wyznawcom tych nurtów w islamie uzasadnione, a nawet konieczne. Brak w tym przypadku oddzielenia formy od jej istoty. Posąg antycznej bogini nie może być traktowany tylko jako dzieło sztuki, pamiątka dawnych czasów. Rzeźba, choć trudno to zrozumieć ludziom Zachodu, wydaje się być cały czas groźna dla nieskalanego kultu jedyne Boga⁵⁰. W sensie walki politycznej uderzenie w postaci ataku terrorystycznego w zwiedzających (np. zamordowanie w 1997 r. kilkudziesięciu, głównie niemieckich turystów w świątyni Hatszepsut w Egipcie), niszczenie zabytków to idealna strategia dla przeciwników istniejących systemów politycznych⁵¹.

⁴⁷ Por. Seyyed Hossein Nasr, *Idee i wartości islamu*, tłum. M. Dziekan, Warszawa 1988, s. 25.

⁴⁸ 8 marca 2015 roku w Muzeum Bardo w Tunisie w zamachu zginęły 23 osoby, w tym obywatele RP, i co najmniej 22 osoby zostały ranne. Taki zamach uderza bezpośrednio w korzenie gospodarki Tunezji.

⁴⁹ Seyyed Hossein Nasr, *Idee i wartości...*, s. 197

⁵⁰ Rzeźby odnoszą się do potępionych bożków. W dniu sądu ostatecznego *razem z ludźmi zostaną osądzone również dżinny, Iblis [diabeł – DR] i demony, które pod różnymi imionami pogańskich bożków odbierały od ludzi cześć należną wyłącznie Allhowi*", cyt. za: A. Sarwa, *Rzeczy ostateczne człowieka i świata. Eschatologia Islamu*, Łódź 2003, s. 80 [autor używa form Allah zamiast Allach oraz dżinn zamiast dżin – DR].

⁵¹ W Egipcie w serii zamachów w latach 90. zginęło ponad 1,2 tys. osób. W odniesieniu do turystów z Europy można przedstawić kilka przykładów obrazujących nasilenie ataków terrorystycznych. W kwietniu 1996 roku w wyniku ostrzału niedaleko Gizy zginęło 18 greckich turystów. We wrześniu 1997 roku w wybuchu autobusu przed Muzeum Egiptu zginęło 9 niemieckich turystów. 17 listopada tego samego roku w świątyni królowej Hatszepsut w Luksorze sześciu terrorystów z Dżama Islamija (Bractwo Muzułmańskie) otworzyło ogień do turystów,

Zagrożeniem są również groby lokalnych islamskich myślicieli i ich literacka spuścizna. Pamięć o tych ludziach oraz treści ideowe napisanych przez nich ksiąg są odrzucane jako naruszenie pierwotnej czystości islamu. Czasami odbywa się to bez większej staranności polegającej na zapoznaniu się z treścią ich dorobku. Sam fakt, że są to myśliciele z kręgu sufi wystarcza, by uznać ich za heretyków.

Jednakże w świetle zapisów koranicznych miejscom kultu lub miejscom zebrań religijnych wyznawców religii chronionych przez islam do których należą tzw. „religie księgi”, czyli judaizm, chrześcijaństwo i zoroastryzm, powinna być zapewniona ochrona.

W świętej księdze islamu znajdują się liczne fragmenty mówiące o tolerancji wobec ludów księgi (*ahl al kitab*), czyli przede wszystkim Żydów⁵² i chrześcijan. Są to wersety Koranu pochodzące z sur o numerach 2: 194, 2: 257, 8: 40, 8: 73⁵³. Niszczenie obiektów kultu czy też miejsc, gdzie sprawowana jest modlitwa, takich jak kościoły, synagogi czy meczety (np. szyckie) według Koranu jest całkowicie niedopuszczalne.

Jeden fragment Koranu w bardzo konkretny sposób mówi o tego typu obiektach: 41. *Tym, którzy niesprawiedliwie zostali wygnani ze swoich domów, tylko dlatego, że powiedali: Naszym Panem jest Allah [w tłumaczeniu J. Bielawskiego użyto ogólnego miana – Bóg – uwaga DR]. I gdyby Allah nie odtrącał jednych ludzi poprzez innych, klasztory i kościoły, synagogi i meczety, w których wymienia się imię Allacha z pewnością zostałyby zniszczone. Niechybnie Allah pomoże temu, który Jemu pomaga, Allah rzeczywiście jest potężny, Silny*⁵⁴.

Werset ten jest jednoznacznie interpretowany jako religijne wskazanie na ochronę miejsc oddawania czci w innych religiach. Chodzi o miejsca kultu czy też modlitwy (np. meczety i synagogi nie są miejscami kultu tylko miejscami zebrań w celu modlitwy), związane z religiami monoteistycznymi. W koranicznym komentarzu werset jest tak oto wyjaśniany: *Wojny islamskie miały też na celu bronić miejsc oddawania czci, należących do innych religii – kościołów, synagog, świątyń, klasztorów (...)*⁵⁵.

Naiwnością byłoby sądzić, że realia wojny, prowadzonej niegdyś czy dziś, sprostają wymienionym powyżej zaleceniom. Ważne jest jednak, że w tym przypadku święta księga islamu – Koran nie wkłada w ręce fanatyków⁵⁶ gotowego rozwiązania, prowadzącego do

zabijając 65 osób, por. <http://seafari.pl/pl/turystyka/140-zamach-w-swiatyni-hatszepsut> data dostępu 4 maj 2015 [w tym przypadku liczba ofiar podawana jest różnie w niektórych źródłach – 58 zabitych Niemców i 4 Egipcjan – DR].

⁵² Muhammad po odrzuceniu przez Żydów jego nauczania miał z nimi wiele konfliktów, w tym zbrojnych z plemionami beduińskimi wyznającymi judaizm. Nawoływano do pokonania i zabicia konkretnych ludzi. Nigdy jednak nie nawoływano do zniszczenia Żydów i ich religii. Za lud księgi uznani zostali również Sabejczycy i wyznawcy perskiej religii – zoroastryzmu. Niektóre autorytety religijne zaliczyły do ludu księgi nawet buddystów i [co szokuje – DR] hinduistów. Por. Seyyed Hossein Nasr, *Idee i wartości...*, s. 174.

⁵³ Por. Święty Koran – tekst arabski i tłumaczenie polskie. Wydany pod patronatem Hazrat Mirza Tahir Ahmad, s. 730. W przekładzie Jozefa Bielawskiego jest niewielka różnica polegająca na przesunięciu zwykłe o jeden w tył numeracji wersów, por. *Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski...*

⁵⁴ Święty Koran – tekst arabski i tłumaczenie polskie. Wydany pod patronatem Hazrat Mirza Tahir Ahmad..., s. 730. W tłumaczeniu J. Bielawskiego: 40. (...) *I jeśli Bóg nie odepchnął ludzi, jednych przy pomocy drugich, to zostałyby zniszczone klasztory i kościoły, miejsca modlitwy i meczety, gdzie często wspomina się imię Boga (...)*, por. *Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski...*, s. 402. W tym przypadku arabski tekst wersetu jest klarowny nawet dla piszącego te słowa o jedynie podstawowej znajomości języka arabskiego.

⁵⁵ Święty Koran – tekst arabski i tłumaczenie polskie..., s. 730 – komentarz 1959.

⁵⁶ Szaleństwo niszczenia motywowane różnymi przyczynami pojawia się w dziejach ludzkości jak strasz-

uzasadnienia niszczenia miejsc kultu innych, tolerowanych przez islam, religii. Wszelkie działania w tym zakresie można uznać za zbrodnicze nadużycia.

Ohydny, nieludzkim aspektem toczącej się obecnie na terenie Azji i Afryki wojny religijnej jest mordowanie ludzi. Czasami jedyną kategorią dla popełnienia zbrodni jest przynależność religijna ofiar. Prześladowani są głównie chrześcijanie. Największe zbrodnie popełniane są w Iraku i w Syrii. Mordów na chrześcijanach dokonują również członkowie radykalnego ruchu islamskiego Boko Haram w Nigerii. Zabito również 21 egipskich Koptów w Libii, a na początku kwietnia 2015 roku zamordowano w kampusie Uniwersytetu Garissa w Kenii ok. 150 chrześcijańskich studentów. Mordów dokonuje się często poprzez poderżnięcie gardła, kamieniowanie⁵⁷. Jordańskiego pilota, jeńca wojennego, spalono żywcem zamkniętego w klatce. Często owe zbrodnie dokumentuje się i zamieszcza w Internecie. Wojny w Afryce i Bliskim Wschodzie powodują fale uchodźstwa do Europy, tysiące ludzi zginęło podczas próby przepłynięcia Morza Śródziemnego. W tłumie uchodźców ukrywają się terroryści, gotowi w każdej chwili uderzyć na wybrane cele w Europie.

W niektórych przypadkach mordów zbiorowych możemy mieć do czynienia z czynami mającymi charakter czystek religijnych i etnicznych (wypędzenia i mordowanie chrześcijan czy jazydów). Czystki etniczne nie zostały jednoznacznie zdefiniowane w prawie międzynarodowym jednakże podstawę do określenia zbrodniczych czynów jako czystki można znaleźć w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa czy też Zgromadzenia Ogólnego ONZ⁵⁸.

Tekst ten możemy zakończyć mocnymi słowami wysokiego urzędnika z gremiów kierowniczych ONZ: *Celowe niszczenie dziedzictwa kulturowego to zbrodnia wojenna. Nie ma żadnego politycznego ani religijnego uzasadnienia dla takich działań* (Irina Bokova – dyrektor generalny UNESCO).

na zaraza: „Niszczenie dzieł z dawniejszych epok historycznych jest poza wszystkim oznaką barbarzyństwa, może również być następstwem niepohamowanej żądzy tworzenia teraźniejszości ufnej w swe siły. (...) Nie sposób wymierzyć, jak wiele dawnej sztuki znikło z powierzchni ziemi. Lecz na ich miejsce zawsze wchodziło coś nowego. Dopiero Wielka Rewolucja [Rewolucja Francuska – DR] z zasady zastrzegła sobie PRAWO NISZCZENIA NA CZEŚĆ OŚWIECENIA I DLA UZMYSLOWIENIA PRAW ŻYJĄCYCH. (...) Na jesieni 1793, z rozkazu popieranego przez Konwent burmistrza Moneta, w ciągu trzech dni roztrzaskano na kawałki 235 posągów, co z satysfakcją stwierdza protokół urzędowy; rozebrano nawet wieżę katedralną. W niezliczonych kościołach Francji powtarzały się takie orgie fanatyzmu rozumu. Wiele z najstarszych budowli, jak kościoły opackie w Cluny i Świętego Marcina w Tours zostało zrównanych z ziemią” – cyt z fragmentu mowy wygłoszonej z okazji święta urodzin cesarza Wilhelma II w dniu 27 stycznia 1905 r. przez Georga Dehio. Por. G. Dehio, *Ochrona i opieka nad zabytkami w XIX wieku* (1905), [w:] *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX w.*, red. P. Kosiewski, J. Krawczyk, Warszawa-Wilanów 2012, s. 343-344.

⁵⁷ Na temat kamieniowania por. K. Nadolski, *Tortury uświęcone tradycją*, „Wiedza i Życie”, maj 215, nr 5 (965), s. 32-37.

⁵⁸ Por. odniesienia do rezolucji w: J. Celej, *Rola międzynarodowych trybunałów karnych w realizacji odpowiedzialności karnej jednostki za zbrodnie i przestępstwa międzynarodowe w tradycji europejskiej*, [w:] *Wojna i pokój. Wybrane zagadnienia prawno-historyczne*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2013, s. 305, zob. przypisy 63, 64, 65.

Bibliografia

- Celej J., *Rola międzynarodowych trybunałów karnych w realizacji odpowiedzialności karnej jednostki za zbrodnie i przestępstwa międzynarodowe w tradycji europejskiej*, [w:] *Wojna i pokój. Wybrane zagadnienia prawno-historyczne*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2013.
- Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lauder. *Księga Druga Szemat*, przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego opatrzone komentarzem Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego z punktacją samogłoskową i Haftary z błogosławieństwami, oprac. pod kierownictwem rabina Sachy Pecarica, tłum. rabin S. Pecaric i E. Gordon, Kraków 2003.
- Danecki J., *Kultura islamu*. Słownik, Warszawa 1997.
- Dehio G., *Ochrona i opieka nad zabytkami w XIX wieku* (1905), [w:] *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX w.*, red. P. Kosiewski, J. Krawczyk, Warszawa-Wilanów 2012.
- Ganzfried S., *Kitzur Shulchon Oruch. The classic guide to the everyday observance of Jewish law*, vol. II Ch. 98–221. A New translation with notes and diagrams by Rabbi Eliyahu Touger. Mozaizm Publishing Corporation, New York 1991.
- Gąska M., *Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych i w sytuacjach kryzysowych*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, Toruń 2009.
- Gąska M., Ciupiński A., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa 2001.
- Graetz H., *Historja Żydów*, Warszawa 1929.
- Jasińska J., por. [hasło] szari'at, [w:] *Mały słownik kultury świata arabskiego*, Warszawa 1971.
- Kochan L., *Beyond the Graven Image. A Jewish View*, New York 1997.
- Koran* z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, Warszawa 1986.
- Krajewska M., *Symbolika płaskorzeźb na cmentarzach żydowskich w Polsce*, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, nr 1-2.
- Kranz J., *War, Peace Or Appeasement? Völkerrechtliche Dilemmata bei der Anwendung militärisches Gewalt zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, Warszawa 2009.
- Łukaszczyk L., *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury* red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009.
- Mały słownik kultury świata arabskiego*, Warszawa 1971.
- P. Majdanik, *Tora dla narodów świata. Prawa noachickie w ujęciu Majmonidesa*. Warszawa – Toruń 2015
- Mączka I., *O życiu pozagrobowym w KITĀB AR-RŪH Ibn Qayyyim al-Ğawziyyi*, *Literatura arabska. Dociekania i prezentacje. 2. Prawo i teologia Islamu. Współczesna literatura arabska*, red. M.M. Dziekan, Warszawa 2000.
- Marcinko M., *Konwencje genewskie a akty terroryzmu wojennego*, [w:] *Konwencje genewskie – 60 lat później. Nowe wyzwania dla międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, red. B. Janusz-Pawletta, Warszawa 2010.
- Marcinko M., Łubiński P., *Wybrane zagadnienia z zakresu międzynarodowego prawa karnego*, Kraków 2009.
- Mélèze-Modrzejewski J., *Żydzi na Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000.
- Międzynarodowe prawo karne. Zapobieganie konfliktom zbrojnym. Odpowiedzialność za przestępstwa wojenne. Zbiór dokumentów*. Wyboru dokonał, wstępem opatrzył M. Flemming, Warszawa 1978.
- Mrozek-Dumanowska A., *Między negacją a pietyzmem*, [w:] *Plenas Arabum Domos. Materiały IV Ogólnopolskiej Konferencji Arabistycznej*, Warszawa 25–26 marca 1993 r., red. M.M. Dziekan, Warszawa 1994.

- Nadolski K., *Tortury uświęcone tradycją*, „Wiedza i Życie”, maj 215, nr 5 (1965).
- Nahlik S.E., *On Some Deficiencies of the Hague Convention of 1954 on the Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict*, [in:] *Annuaire de l' A. A. A. Yearbook of A. A. A. volume 44*, La Haye/The Hague Martinus Nijhoff, Haga 1974.
- Porządek geometryczny w modelu nieskończoności*, oprac. I. Natkańska, „As-Sadaka” 1985, nr 43.
- Sarwa A., *Rzeczy ostateczne człowieka i świata. Eschatologia Islamu*, Łódź 2003.
- Seyyed Hossein Nasr, *Idee i wartości islamu*, tłum. M. Dziekan, Warszawa 1988.
- Suchodolski S., *Wędrowniki rzeczy i idei w świetle źródeł numizmatycznych – przykład monet Władysława II (1138-1146)*, [w:] *Wędrowniki rzeczy i idei w średniowieczu*, red. S. Moździoch, Wrocław 2004.
- Surdel J. i Surdel D., *Cywilizacja islamu (VII–XIII w.)*, tłum. M. Skuratowicz i W. Dembski, Warszawa 1980.
- Szpak A., *Bezpośredni udział w działaniach zbrojnych w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, Toruń 2013.
- Święty Koran – tekst arabski i tłumaczenie polskie. Wydany pod patronatem Hazrat Mirza Tahir Ahmad, Czwartego Następcy Obiecanego Mesjasza i Głowy Ruchu Ahmadiyyah w Islamie, Islam International Publications LTD, 1990.
- Tarjaq micwot, 613 przykazań judaizmu, oraz szewa micwot derabanan, siedem przykazań rabinicznych, szewa micwot bne Noach, siedem przykazań dla nie-Żydów*, tłum. E. Gordon, Kraków 2000.
- Żygulski Z. jun., *Sztuka turecka*, Warszawa 1988.
- Żygulski Z., *Sztuka islamu w zbiorach polskich*, Warszawa 1989.

Źródła internetowe:

- Dziób M.K., *Mroki dzahiliji. Islamski fundamentalizm w zderzeniu z nowoczesnością*. 27.10.2014 <http://rebelya.pl/post/7278/mroki-dzahiliji-islamski-fundamentalizm-w-zderz> [dostęp: 6 marca 2015].
- <https://www.msw.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/10185,Ochrona-dobr-kultury.html> [dostęp: 6 marca 2015].
- [http://pl.wikisource.org/wiki/Konwencja_haska_IV_\(1907\)](http://pl.wikisource.org/wiki/Konwencja_haska_IV_(1907)) data dostępu 18 kwiecień 2015
- <http://seafari.pl/pl/turystyka/140-zamach-w-swiatyni-hatszepsut> data dostępu 4 maj 2015.
- Syrian authorities seize 6,000 looted antiquities, http://archaeologynewsnetwork.blogspot.gr/2015/05/syrian-authorities-seize-6000-looted.html#.VVMLnpNQ1_k [dostęp: 13 maja 2015].
- The Ancient Wonders Of Palmyra Are At Risk Of Destruction By ISIS por. http://www.huffingtonpost.com/2015/05/15/isis_palmyra_n_7291240.html?utm_hp_ref=world&ir=WorldPost [dostęp: 17 maja 2015].

Streszczenie: W ciągu ostatnich kilkunastu lat w Azji (Afganistan, Syria, Irak) w Afryce (Libia) nasiliły się akty wandalizmu związane z niszczeniem zabytków. Najbardziej widoczne jest to przy okazji niszczenia monumentalnych rzeźb (pomniki Buddy w Afganistanie) i architektury, w tym całych antycznych miast (Nimrud – Kalchu, Hatra, mury Niniwy – przedmieścia obecnego Mosulu, zagrożona jest syryjska Palmira). Niszczenie zabytków jest spektakularnym, propagandowym przejawem narzucania woli, jest również łamaniem międzynarodowych praw i konwencji, dotyczących sposobów prowadzenia wojen. Obrazoburstwo (w szerokim znaczeniu tego terminu) stało się zjawiskiem nie tylko religijnym, ale również przede wszystkim politycznym. Przedmiotem artykułu jest odpowiedź czy źródeł tego wandalizmu można doszukiwać się w Koranie. Zdaniem autora publikacji tego typu zachowań nie można wywieść z Koranu. W świętej księdze islamu znajdują się liczne fragmenty mówiące o tolerancji wobec ludów księgi (*ahl al kitab*), czyli przede

wszystkim Żydów i chrześcijan. Są to wersety Koranu pochodzące z sur o numerach 2: 194, 2: 257, 8: 40, 8: 73. Niszczenie obiektów kultu czy też miejsc, gdzie sprawowana jest modlitwa, takich jak kościoły, synagogi czy meczety (np. szyickie) według Koranu jest całkowicie niedopuszczalne. Obecne wydarzenia mają zatem przede wszystkim podłoże polityczne.

Słowa kluczowe: ikonoklazm, niszczenie zabytków, Koran, Konwencja haska, *ahl al kitab*, fanatyzm religijny

ORTHODOX RELIGIOUS LAW AND THE PRESERVATION OF THE CULTURAL HERITAGE OF THE WORLD – AN OVERVIEW OF PROBLEMS

Summary: During the course of a dozen or so years in Asia (Afghanistan, Syria, Iraq) and in Africa (Libya) there was a surge of acts of vandalism associated with the destruction of historic monuments. This phenomenon is especially discernible in the context of the destruction of monumental sculptures (the statues of Buddha in Afghanistan) and of architectural monuments, including whole cities (Nimrud – Kalhu, Hatra, the walls of Nineveh – the suburbs of the present-day city of Mosul; the Palmyra in Syria is endangered). The destruction of monuments is a spectacular, propaganda manifestation of imposing one's will; it is also a violation of the international rights and conventions associated with the form in which wars are waged. Iconoclasm (in the broad meaning of the term) is not so much a religious phenomenon but also (and above all) a political one. The object of the article is to provide an answer to the question whether the sources of these acts of vandalism may be traced in the Quran. According to the author of the publication, such instances of behaviour may not be derived from the Quran. In the sacred book of Islam there are many passages which mention tolerance toward the people of the book (*ahl al kitab*) i.e. above all Jews and Christians. These are lines of the Quran which derive from the following Suras: 2: 194, 2: 257, 8: 40, 8: 73. According to the Quran, the destruction of the objects of worship or of places where prayers are held, such as churches, synagogues or mosques (e.g. Shi'a mosques), is completely unacceptable. Therefore the current events have a mainly political background.

Keywords: iconoclasm, the destruction of historic monuments, the Quran, the Hague Convention, *ahl al kitab*, religious fanaticism